

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Jan Wokulski i S-ka

POLECA

na SEZON JESIENNY:

Bieliznę,

Obuwie,

Laski i parasole,

Galanterję,

Palta demisezonowe,

Płaszczki impr. i nieprzemak.

Kapelusze ang. włoskie i wiedeńskie.

Kurtki skórzane i wełn do polowania,

Najlepsze kalosze szwedzkie marki „TRETORN”

WIELKA 9.

TEL. I-82.

Od dnia 31 Sierpnia b. r. w oukierni

BOLESŁAWA SZTRALLA

Mickiewicza róg Tatarskiej.

Codziennie koncertować będzie od godz. 6-tej wiecz. znakomity kwintet smyczkowy.

Wilejski Powiatowy Bank Spółdzielczy

s. z ogr. odp.

załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Kredyty francuskie dla Polski.

Z Paryża donoszą: Rząd francuski zdecydował się ułatwić Polsce realizowanie przyznanych jej poprzednio kredytów.

Przyjęcie dymisji p. Romana.

Dymisja Delegata Rządu w Wilnie p. Walerego Romana została w piątek dnia 29 b. m. przyjęta przez Prezydenta Rzeczypospolitej. W ten sposób została w zawieszeniu sprawa utworzenia nowego podsekretariatu stanu dla spraw kresowych. Pozostałe nominacje ogłoszone zostaną w sobotę. W związku z ogłoszeniem nominacji w piątek wieczorem premier Grabski wyjechał do Spawy.

Konferencja Skrzyńskiego z Herriotem.

Z Paryża donoszą: Minister Skrzyński odbył dłuższą konferencję z premierem Herriotem. Konferencja ta dotyczyła spraw, które będą rozważane na zgrupowaniu Ligi Narodów. W piątek wieczorem minister Skrzyński odjechał do Genewy.

Targi wschodnie.

W związku z otwarciem targów wschodnich, dnia 4 września wieczorem, wyjeżdża do Lwowa Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu swojej świty oraz członków rządu.

Sąd arbitrażowy w Katowicach.

Sąd arbitrażowy w Katowicach rozpoznawał sprawę obniżenia zarobków dla robotników budowlanych i cegielniczych. Pracodawcy żądali obniżenia zarobków od 20 do 25 proc. Wyrok sądowy, biorąc pod uwagę koszt utrzymania, pozostawił żądania robotników budowlanych bez zmian, zaś zarobki robotników cegielnianych obniżył o 10 proc.

Podpisanie układu londyńskiego.

LONDYN, 29. VIII. — Układ Sprzymierzonych otrzymali już londyński zostanie podpisany w sobotę po południu w Foreign Office. Wszyscy posłowie Mocarstw

O bezpieczeństwo na Kresach Wschodnich.

WARSZAWA, 29. VIII. (Tel. wł.) Min. Spr. Wojskowych gen. Sikorski w wywiadzie z przedstawicielem „Gaz. Por.” w sprawie zarządzeń dotyczących bezpieczeństwa kresów wschodnich przed napadami band dywersyjnych, oświadczył między innymi, co następuje:

— Podczas pokoju, nie jest zadaniem wojska a cóż dopiero dywizyj osłonowych, które ze względu na ich trudne zadanie, jakie spełnić mają podczas mobilizacji i koncentracji własnych sił, powinny stanowić elitę wojska, pełnić stałą na granicach państwa Niemniej zaprzeczyć się nie da, że stan dzisiejszy na naszej olbrzymiej, bo 1938 km. wynoszącej, granicy jest niernormalny. Organizatorowie omawianych dywersji usiłują stworzyć tam stan małej wojny partyzanckiej. Tego zaś stanu opanować skutecznie ministerjum spr. wewnętrznych dotychczas swymi środkami nie może. Dlatego to rząd p. prezesa Grabskiego zażądał słusznie pomocy wojska. Wyrażała się ona dotychczas w t. zw. pełnomocniactwach gen. Rydza Smigłego, jako inspektora armii w Wilnie, oraz w użyciu drobnych oddziałów wojskowych na pograniczu wschodnim.

Ale środki powyższe uznane zostały za niewystarczające. Taki stan rzeczy wprowadzał dwoistość władz, odrywał od właściwych zajęć oddziały wojskowe, skonsy-

gnowane na granicy, i komplikował wykonanie planów o znaczeniu zasadniczym dla bezpieczeństwa państwa.

— Stąd—ciągnął dalej minister—wynikła decyzja rządu o obsadzeniu województwa nowogródzkiego i wolińskiego generałami, oraz zorganizowania wojskowego korpusu straży pogranicznej. Przez decyzję powyższą, powziętą obok zamiaru zbudowania całokształtu pozytywnego programu w odniesieniu do kresów wschodnich, rząd p. Grabskiego zarzuca środki polowiczne, przechodząc do energicznego działania.

W dalszym ciągu wywiadu minister zaznacza z organizacją straży granicznej:

— Likwidując możliwie szybko stan przejściowy na tej części granicy wschodniej, która najwięcej jest zagrożona, oprzemysł celnopograniczny na zasadach ściśle wojskowych przez zorganizowanie w łonie armii bataljonów straży pogranicznej, które organicznie tworzyć będą korpus straży pogranicznej, pozostający do dyspozycji p. ministra spraw wewnętrznych i pełniący służbę bezpieczeństwa na wschodzie. Dyscyplina, wyszkolenie, organizacja i sędownictwo będą ściśle wojskowe. Odpowiednie bataliony organizują wyznaczone ad hoc dowództwa okręgów korpusnych, odsyłając je w stanie gotowym do miejsc przeznaczenia.

Kłamstwa białoruskiego „biura prasowego”.

KOWNO. (Tel. wł.) Wyjaśnia się obecnie, że źródłem, skąd rozsyłane są bezcelne kłamstwa o rzekomem powstaniu białoruskiem w województwach wschodnich jest t. zw. „Biuro prasowe” Cwikiewicza w Kownie. Biuro to rozesała niedawno do pism zagranicznych obszerny komunikat o rzekomem wybuchu powstania białoruskiego, które tłumy generał Żeligowski,

nie dopuszczając powstańców do Wileńszczyzny. W tłumieniu tem bierze udział artylerja. A Polsce pomaga aż. Rumuński Sztab Generalny. Kłamstwa te obliczone na niezajomość naszych stosunków w redakcjach państw bałtyckich, mają na celu utworzenie specjalnego nastroju w okresie obrad Ligi Narodów.

Przed wyborami samorządowymi w Litwie.

KOWNO. (Tel. wł.) W Szawlach odbył się zjazd kierowników partji narodowo-liberalnej i „pażangistów”. W zjeździe wzięli udział również znani działacze polityczni A. Smetona i prof. Wol-

demaras. Zjazd miał na celu uzgodnienie akcji wyborczej przy wyborach do samorządów. W związku z przedsięwzięciem akcją poczęła wychodzić nowa codzienna gazeta p. t. „Pespublikos gerove”.

Braterstwo lotyszów z szaulisami.

KOWNO. (Tel. wł.) W ubiegłą niedzielę, dnia 24 b. m., w lokalu klubu oficerskiego w Kownie odbyła się uroczystość wręczenia przez przybyłych do Kowna przedstawicieli związku strzelców lotewskich honorowych medali strzelców lotewskich czterem wybitnym szaulisom: założycielowi organiza-

cji Putwinskisowi, gubernatorowi Kłajpedy Budrysowi, naczelnikowi oddziału kłajpedzkiego związku szaulisów Brawetajisowi i kowieńskiego Barkowskiemu. Szaulisi, działający na froncie wileńskim mają otrzymać odznaki honorowe lotewskie później.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 29. VIII. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolary 5,18¹/₂, Nowy-Jork 5,18¹/₂—5,18—5,18¹/₂, Londyn 23,32¹/₂—23,27¹/₂, Paryż 28,15, Praga 15,58, Belgja 26,10, Wiedeń 7,32¹/₂, Włochy 23,10, Szwajcjarja 97,75, milionówka 0,77—0,73—0,75, pożyczka złota 6,80—6,70, bony złote 0,86—0,84, pożyczka dolarowa 2,85—2,87. Tendencja utrzymana.

Akcie: (w złotych) Bank Handlowy w Warszawie 8,10—8,00. Kredytowy 0,52, Cukier 6,20—6,10. Rudzki 1,90—1,93—1,92 Starachowice 3,70—3,88—3,82. Ostrowiec

10¹/₂—10,65—10,60. Tendencja na ogół słaba.

WILNO, 29. VIII. (A. W.) Obrotu pozagiełdowe: Dolary 5,19, Ruble złote 2,70¹/₂. Tendencja zniżkowa.

Poręka państwowa na listy zastawne i obligacje.

Zaprobowane na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej upoważnia Ministra Skarbu do udzielania poręki (gwarancji) państwowej do sumy 500 mil. zł. dla następujących zobowiązań:

1) zobowiązań Tow. Kredytowych ziemskich i miejskich oraz banków hipotecznych z tytułu wydawania listów zastawnych, które a) znajdują pokrycie w pierwszej

połowie wartości przynoszących stały dochód z nieruchomości wiejskich i miejskich, na których hipotekę została udzielona pożyczka i ustanowiono prawo zastawu dla tych listów; b) mają oznaczony okres umarzenia, względnie są terminowe i c) wydane są pod nadzorem rządowym zgodnie z warunkami, zatwierdzonymi przez Ministra Skarbu dla każdej instytucji, emitującej listy zastawne z osobna.

2) zobowiązań zapłaty kapitału i odsetek obligacji wypuszczanych na cele budowy i początkowego zaopatrzenia linii kolejowych normalno-towarowych dla użytku publicznego.

3) zobowiązań zapłaty kapitału i odsetek obligacji, wypuszczonych przez ciała samorządowe na budowę nowych i ulepszenie istniejących urządzeń użyteczności publicznej, oraz wznoszenie i rozszerzanie budowli mieszkalnych.

4) zobowiązań osób fizycznych i prawnych zabezpieczonych a) w pierwszej połowie szacunku nieruchomości, ustalonego przez Komisję rządową i b) zastawem towarów przeznaczonych na wywóz do wysokości 50%, ceny rynkowej tych towarów. (A. W.)

Eksploatacja koncesji drzewnych w Polsce.

„The Manchester Guardian” donosi: „Dozšlo do porozumienia, co do finansowania oraz eksploatacji koncesji drzewnych w Polsce, uzyskanych przy silnem międzynarodowem współzawodnictwie. W tym celu utworzone zostało Tow. z kapitałem 750000 funtów, który całkowicie będzie rozebrany. T-wo to zostało zarejestrowane p. f. „Century European Tomber Corporation Ltd.” i będzie jednym z najbardziej poważnych producentów drzewa w świecie. Kapitał Tow. jest podzielony na pół miliona zwyczajnych akcji po 10 szylingów, pozostałe pół miliona funtów reprezentują soba 8% akcje uprzywilejowane. (A. W.)

Tegoroczny urodzaj.

WARSZAWA, 29. VIII. (A. W.) Ministerstwo Rolnictwa w wywiadzie w „Kurierze Warszawskim” stwierdza, że tegoroczny zbiór żyta ma przynieść 24%, pszenicy 14%, jęczmienia 18¹/₂, owsa 12% mniej, niż w roku ubiegłym, były zbyt optymistyczne. Zbiory tegoroczne dadzą 30% mniej, niż w zeszłym roku, a 1.640.000 tonn mniej, niż przed wojną. Największy nieurodzaj jest w województwach Małopolski i na Pomorzu. Na pozostałym obszarze państwa zbiory będą mniej niż średnie, ale nie kłeskowe. Ministerstwo Kolei udzieliło 50% ulgi taryfowej przy przewozie nasion siewnych na Pomorzu i 25% dla Małopolski. Ministerstwo Skarbu udzieliło pomocy kredytowej dla rolników dotkniętych nieurodzajem w wysokości 2 milionów złotych za pomocą banku rolnego. Rząd wprowadzi cło przewozowe na żyto, buraki cukrowe i konie.

Teatr Polski (LUTNIA).	Teatr Wielki
Dziś	występy
Występ H. Ordonówny i J. Janusza.	S. Gruszożyńskiego
„Małżeństwo Fredeny”	I M. Janowskiego
komedja A. Picard'a i Jager Smidta	Dziś
	„Żydówka”
	Opera Halevy'ego.
Początek o g. 8 w.	Początek o g. 8 w.

Fiasco polityki Mac Donalda.

LONDYN, 29.VIII. „Kurjer Warszawski“ donosi: Protesty „City“ przeciw traktatowi z sowietami wzrastają. Akcjonariusze wielkich banków, oraz klienci zagrozili bankierom wycofanie kapitałów, gdyby ci partycypowali w jakiegokolwiek pożytku sowietom. Znosi się na ważne przesunięcie partyjno-polityczne. Prawdopodobny jest rozłam

Unja międzyparlamentarna.

GENEWA, 29.VIII. (Pat.) Dwa ostatnie posiedzenia konferencji międzyparlamentarnej poświęcone były sprawie rozbrojenia. Przyjęte rezolucje, zalecają ograniczenie wyrobu broni przez przedsiębiorstwa prywatne, utworzenie stref demilitaryzowanych, zwłaszcza między Niemcami i sąsiadami i ogólną redukcję zbrojeń. W dyskusji gen. ang. Spears zaznaczył, że Polska oraz sąsiedzi Rosji nie mogą przystąpić do rozbrojenia dopóki Sowiety uprawiają politykę agresywną. Dlatego też Spears zalecił utworzenie strefy demilitaryzowanej polsko-niemieckiej, aby wszystkie siły zbrojne Polski służyły mogły obronie Europy przed Sowietami. Wyjątkowe

Sprawa rozbrojenia.

TALLIN, 29.VIII. (A. W.) Rząd estoński w związku ze sprawą rozbrojenia złożył Lidze Narodów memoriał, proponując, aby wzięto pod obrady między innymi sprawę ograniczenia floty wojennej na Bałtyku. Projekt estoński przewiduje dla państw większych statut z roku 1923, ale z tem zastrzeżeniem, że żadne państwo na

Zbliżenie francusko-rosyjskie.

LONDYN, 29.VIII. (Pat. Wolff). „Daily Mail“ twierdzi, jakoby w ostatnim czasie odbywały się w Paryżu półoficjalne konferencje rządu francuskiegoz emisariuszami sowieckimi. Konferencje te będą w

Rząd Marxa uzyskał większość w Reichstagu.

BERLIN, 29.VIII. (Pat.) Reichstag przyjął ostatecznie następujące projekty: o utworzeniu banku emisyjnego—250 głosami przeciwko 172 gł., o likwidacji Rentenbanku—262 gł. przeciw 172 gł. oraz w sprawie obligacji prze-

Strajk powszechny w porcie petersburskim.

RYGA, (Tel. wł.) Agencja Wolfa donosi, że w porcie petersburskim wybuchł strajk powszechny robotników. Robotnicy żądają pod-

Mord rytualny czy zwyrodnienie.

BERLIN, 28.8. (Pat.) „Lokal Anzeiger“ donosi z Chicago: synowie dwóch miliardersów amerykańskich Leopold i Loeb, oskarżeni o morderstwo, skazani zostali na karę śmierci. (Przyp. Red.): Powyższa depeza mówi o zasądzeniu na karę śmierci dwóch synów żydowskich miliardersów, którzy wciągnęli młode-

Dzień polityczny.

Rozbrojenie Danji.

Paryski Le Matin z dnia 24-go b. m. donosi, że duński minister obrony narodowej p. Rasmussen złożył Rządowi Danji projekt rozbrojenia i że projekt został już zatwierdzony przez Radę Ministrów. Według tego projektu flota duńska ma być przekształcona w policje nadbrzeżną, zaś armja lądowa w korpus policyjny. Ministerstwo Obrony Narodowej miało być zniesione, zaś wszystkie siły policyjne państwa byłyby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Czekoladowe kulisy.

P. Siemionow na łamach wychodzącego w Paryżu rosyjskiego dziennika „Wieczernieje Wremia“, odstąpił niewiarogodne zgoda ku lisy traktatu angielsko-sowieckiego. Oto p. Siemionow stwierdza, że przed pewnym czasem jakas dama wyjechała z Anglii do Rosji w celach „artystycznych“ i przywiozła stamtąd olbrzymie skarby w postaci brylantów i najdroż-

liberałów: Churchill i jego grupa, złożona z dwudziestu posłów, połączy się z konserwatystami w koalicję przeciwsojalistyczną. Ogólnie oczekują wyborów w grudniu. Mac Donald przewiduje rewizję planu Dawesa po kilku miesiącach wykonywania z powodu strat, które poniosą państwa, otrzymujące odszkodowania w naturze.

położenie Polski podkreślił również bułgarski delegat Wasilkow, wspominając o roli jaką Polska spełniła w r. 1920. Senator Buzek przedstawił w cyfrach militarystm rosyjski, a solidaryzując się imieniem grupy polskiej z rezolucjami, zastrzegł się przeciwko temu, że przy realizacji rezolucji uwzględniony ma być artykuł paktu, mówiący o położeniu specjalnem niektórych Państw. Mowa senatora Buzka była żywo oklaskiwana.

Wybrano komisję, w skład której wszedł także dr. Buzek. Komisja ta na podstawie przyjętej rezolucji opracuje projekt praktyczny i przedłoży go następnej konferencji międzyparlamentarnej, która zbierze się w Waszyngtonie.

Baltyku nie może posiadać floty wojennej przekraczającej 100.000 tonn objętości, przychem nie może też posiadać jednostek bojowych ponad 10.000 tonn, które to jednostki bojowe nie mogą być uzbrojone w działa większe niż kaliber 25 cm. Małe państwa miałyby prawo posiadać flotyle do obrony wybrzeży.

dnia najbliższych kontynuowane przez Rakowskiego, poczem Czerwini ma przybyć osobiście do Paryża celem kontynuowania rokowań oficjalnych z rządem francuskim. mysłowych—250 gł. przeciw 175 gł. Ustawa kolejowa uchwalona została 314 gł. przeciwko 127, wyznaczona większość 2/3 głosów została osiągnięta. Nacjonalisci głosowali za ustawą.

niesienia płacy zarobkowej i zaprzestania masowego zwalniania robotników. Władze sowieckie ogłosiły w porcie stan wyjątkowy.

go chłopea do samochodu i zamęczyli. Prasa żydowska i obrońcy sądowi starali się urobić opinie, że oskarżeni są psychopatami. Przeciwnie prasa amerykańska podejrzewała mord rytualny. Sąd, jak widzimy, nie dał się sprowadzić na manowce i skazał obydwóch na karę śmierci).

szych kamieniami szlachetnych. Skarby te zostały podzielone na sześć części i przesłane sześciu członkom dyrekcji dziennika labourystów „Daily Herald“, w zamkniętych bombonierkach, które zewnętrznie zapowiadały tylko czekoladę. Bombonierki te nie zostały zwrócone... Wobec tego w chwili zrywania przez Anglję układów o traktat bolszewicy mogli zagrozić zdemaskowaniem tych sześciu amatorów czekolady. I zagrozili. I dopięli celu.

„Le Figaro“ słusznie zaznacza, że rewelacje p. Siemionowa brzmią jak bajka z 1001 nocy i wzywa p. Mac Donalda do zaprzeczenia tej czekoladowej bajki.

Przed zgromadzeniem Ligi Narodów.

Premier Mac Donald wygłosił w Forres, w Szkocji, mowę polityczną, w której stwierdził, że Anglja lojalnie wypełnia Traktat Waszyngtoński, dotyczący ograniczenia zbrojeń na morzu. Jeśli Anglja nadal ma dokonywać ograniczenia swych zbrojeń, to musi liczyć na równą wzajemność ze strony innych narodów.

Premier postanowił skrócić swe letnie wywczasy i wyjechał w poniedziałek do Londynu, a następnego dnia udaje się do Genewy, skąd powróci do Anglii dopiero 8 września.

Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph“ dowiadyuje się, że lord Parmoor obstaje przy zamiarze złożenia w Genewie planu, dotyczącego rozszerzenia i demokratyzacji Ligi Narodów. Według tego planu liczba członków Rady Ligi Narodów miałaby być powiększona do 15. W tej liczbie przewidziane są miejsca dla Niemiec i dla Rosji.

Rada Ministrów ustaliła skład delegacji francuskiej na wrześniową sesję Ligi Narodów. Głównymi delegatami są: Leon Bourgeois, Briand i Paul Boncour, zastępcami: Loucheur, de Jovenel, Maurycy Sarraut, pomocnikami zaś Jouhaux, Bonnet i Cassin, przedstawiciel byłych uczestników wojny i inwalidów.

Według doniesień z Rzymu, Mussolini postanowił wziąć udział w obradach Zgromadzenia Ligi Narodów. Ma on przybyć do Genewy dnia 3-go września.

•Sejm i Rząd.

Translokacja w Min. spr. zagr.

W najbliższych dniach nastąpią dalsze zmiany na placówkach M. S. Z., a mianowicie: dotychczasowy poseł polski w Budapeszcie p. Szembek obejmie stanowisko posła polskiego w Brukseli, zaś p. Sobański, poseł z Brukseli, obejmie poselstwo w Madrycie. W Bukareszcie piastować będzie też stanowisko p. Jurjewicz.

Budowa strażnic policyjnych.

Sejmowa komisja robót publicznych rozpatrywała we czwartek budowy strażnic policyjnych sprawę na wschodnich granicach Rzeczypospolitej. Uchwalono, iż w połowie września uda się na kresy specjalna delegacja komisji.

Otwarcie międzynarodowego Kongresu nauczycieli szkół średnich.

We czwartek w sali Komisji Edukacyjnej zamku królewskiego w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli Rządu, sejmu i senatu oraz licznych delegatów zagranicznych i polskich otwarty został 6-ty międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich. Otwarcia kongresu dokonał Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Mowa P. Prezydenta Wojciechowskiego.

„Szczęśliwy jestem, witając międzynarodowy kongres szkolnictwa średniego w tych murach, które przed 150 laty były miejscem narad najświetniejszych mężów Polski nad udoskonaleniem systemu wychowania publicznego. Umiejętne przygotowanie dorastającej młodzieży do wypełniania obowiązków, czekających ją w życiu, jest dziś bardziej, niż kiedykolwiek, pierwszorzędną potrzebą każdego narodu. Żywią nadzieję, że obecny kongres znajdzie rozwiązanie trudnego zagadnienia, jak skoordynować szkolnictwo średnie z początkiem i wyższem tak, ażeby i ci wychowawcy, którym zdolności czy środki materialne nie pozwolą na przejście całości tych trzech etapów, nie stawali się rozbitkami życiowymi, a mogli być kierownikami ich zawczasu na właściwą drogę, bez straty dla siebie i dla społeczeństwa stać się użytecznymi pracownikami i dobrymi obywatelami. Nie wątpię, że uczestników kongresu ożywia gorące pragnienie najlepszego wywiązania się z szlachetnego obowiązku, jaki na nich ojezyny wkładają. Życzę jaknajbardziej owocnych dla przyszłości wyników ich narad.

Następnie zabierali głos w porządku alfabetycznym zagraniczni delegaci.

Delegat belgijski Pecqueur, wyraził hołdu i gorącej sympatii dla narodu polskiego.

W imieniu Brazylii zabiera głos poseł i minister pełnomocny w Warszawie Pesacha.

Delegat Bułgarski Izworski składa życzenia kongresowi.

W imieniu Francji p. Roger wita kongres imieniem francuskiego ministra oświaty.

W imieniu profesorów liceum i kolegów francuskich, zabiera głos p. Boucher, o uczuciach nieprzebranym przyjaźni francusko-polskiej.

Delegat angielski p. Godall przemawia, jako przedstawiciel stowarzyszeń nauczycieli szkół średnich.

Delegat węgierski prof. Diveky wyraża radość z tego powodu, że mógł powitać kongres w stolicy polskiej i kończy swe przemówienie okrzykiem na cześć Polski, jako pionierki cywilizacji zachodniej na wschodzie.

Delegat japoński Hayomo z ramienia rządu reprezentuje szkolnictwo japońskie.

Delegat lotewski Specca składa hołd Polsce, którą charakteryzuje bohaterstwo i szlachetność.

Delegat rumuński Fortunescu, wyraża uczucie gorącej przyjaźni dla Polski i składa hołd tym wszystkim, którzy przyczynili się do odzyskania przez Polskę niepodległości.

Delegat szwedzki Lene kończy wyrazami hołdu dla Polski.

Delegat czechosłowacki. Spisek wyraża gorącą sympatię dla Polski i dla Warszawy. Mówi o przeszłości dwóch bratnich narodów słowiańskich i składa hołd prezydentowi Rzeczypospolitej polskiej.

Delegat turecki Zeki Messud Bej reprezentuje tureckie ministerstwo oświaty. Dziękując za gościnę daje wyraz przyjaźni, jaką żywi Turcja dla Polski.

Wreszcie delegat jugosłowiański Ziranowic w imieniu swego rządu zwraca się z prośbą, aby następny kongres zwołany został do Białogrodu i kończy, wyrażając sympatię dla Polski.

Posiedzenie inauguracyjne zamknięte zostało o godz. 1szej, poczem delegaci udali się pod pomnik Mickiewicza, u stóp którego złożyli wieniec. O godz. 1ej 30 odbył się obiad w hotelu Angielskim. O godz. 3.30 w sali rady miejskiej, pięknie udekorowanej kwiatami i flagami wszystkich państw, reprezentowanych na kongresie, rozpoczęły się obrady naukowe kongresu.

WARSAWA, 29.VIII. (Pat) Dzisiaj, w drugim dniu międzynarodowego kongresu nauczycieli szkół średnich, w sali rady miejskiej odbyło się w godzinach rannych posiedzenie, poświęcone dyskusji nad odczytaniami w dniu wczorajszym referatami.

Przegląd prasy.

Jak donosi „Rozwój“ łódzki, „Komintern“ moskiewski zwrócił się do polskich komunistów z listem, w którym wyluszcza program prac na najbliższą przyszłość:

„Komintern“ objaśnia na jakich warunkach ludności ma się opierać przyszła „rewolucja polska“. „Tę armję miljonową mogą i powinny dać: włościanstwo polskie, oraz pracujące warstwy, gnębionych przez rząd polski mniejszości narodowych“.

Polski ruch rewolucyjny ma — zdaniem „Kominternu“ — wielkie znaczenie międzynarodowe, jest bowiem pomostem między związkami republik sowieckich, rosyjskiej i niemieckiej, niewidziane dotąd baterje artylerji, między innymi artylerją górską, oraz oddziały wojsk technicznych.

Wśród ludności po stronie polskiej poczęły się szerzyć pogłoski, że posterunki sowieckie cofną się w głąb kraju, by przepuścić kilkadziesiąt band dywersyjnych. Ludność opanowała silne podniecenie“.

„Z Wotynia nadchodzą wiadomości, stwierdzające, że po stronie sowieckiej ukazały się nowe oddziały wojsk sowieckich. Zauważono kawalerję, piechotę z dywizji syberyjskich, niewidziane dotąd baterje artylerji, między innymi artylerją górską, oraz oddziały wojsk technicznych. Wśród ludności po stronie polskiej poczęły się szerzyć pogłoski, że posterunki sowieckie cofną się w głąb kraju, by przepuścić kilkadziesiąt band dywersyjnych. Ludność opanowała silne podniecenie“.

„Goniec Krakowski“ w szeregu artykułów rozomowanych analizuje przebieg procesu krakowskiego, w którym ostatnie słowo ma wyrzec Trybunał Najwyż. W procesie tym chwytano się wszelkich środków, nie wyłączając terroru, aby tylko osiągnąć cel.

„Obok Trybunatu, który padał ofiarą terroru socjalistycznego, znalazł się — Prokurator, który jednak padł ofiarą tego terroru. Prok. Sozański był najśmieszniej od początku atakowany przez obronę PPS w pierwszym dniu rozprawy chętno go usunąć przez wniosek, aby w czasie procesu był obecny tylko jeden, a nie dwóch zastępców Państwa. Przy każdej sposobności terror się przejawiał. Aż wreszcie, jako odpowiedź na karę za karczemną awanturę p. Liebermana — przypuszczono generalny atak na prokuratora i — obalono go. Już wtedy prestege Państwa na sali sądowej obniżył się bardzo. Największym też błędem, jaki popełniono w procesie jest stłonięcie władz, było usunięcie prok. Sozańskiego i ów stawny, kompromitujący Państwo komunikat PAT-a, najniefortunniej zredagowany o dochodzeniu przeciw prokuratorowi Sozańskiemu. Terror socjalistyczny, działający w tym wypadku niewątpliwie i poza salą sądową, w gabinecie p. ministra sprawiedliwości, wydatnił się najlepiej. Bez żadnych podstaw, wskutek zakulisowych denuncjacji p. Liebermana i pozabawionego odwagi cywilnej sędziego przysięgłego — najwyższa władza państwowa skompromitowała się w niesłychany sposób. Terror socjalistyczny osiągnął swojego celu“.

„Jeżeli do tego wszystkiego dodamy terror, jaki stosowano do czynników niepaństwowych, które również brały pośrednio udział w procesie, to będziemy mieli pełny obraz niezdrowych stosunków, jakie się podczas procesu, dzięki PPS, wytworzyły. Ofiarą terroru padła zatem przedewszystkiem prasa, która była nie tylko informatorem opinii, ale i wyrazicielem jej w stosunku do toczących się rozpraw procesu. Stosowano terror nie tylko moralny, ale i fizyczny, ufając w bezkarnosć rozwrzederzenia. „Bohaterem“ ulicznego systemu terroryzowania prasy stał się osławiony Langrod, noszący nieszczyśliwym zbiegiem okoliczności tytuł... doktora praw. Jeżeli się zważy, że Langrod jest komendantem pilsudzykowskiego Strzelca — to mimo woli nasuwa się porównanie, że w Polsce poczucia praworządności pozbawieni są nie tylko niektórzy doktorowie prawa honoris causa, ale i ci, którzy mając ten tytuł, honor swój umacniają sposobami przystojnymi dla „bohaterkich“ opryszków z dni 6 listopada.

Ofiarą terroru ze strony obrony PPS. padł wreszcie nawet kolega z ławy obrońców i to jedynie za to, że przemawiał ostatni z kolei, wbrew woli p. Liebermana.

Nie ulega kwestji, że wobec doniosłości wrażenia, powiedzmy deprymującego społeczeństwo, tracące wiarę w nieomyślność sądów przysięgłych, taka analiza przebiegu procesu będzie wzięta pod uwagę przy rozważaniu jego w Najwyższym Trybunale. L—i

Wiadomości telegraficzne.

Ameryka bierze udział w L. N.

BERLIN, 29.VIII. (Pat.) Według doniesień z Berna, we wrześniowych obradach Ligi Narodów weźmie udział również poseł Stanów Zjednoczonych w Szwajcarii Gibson, w charakterze zresztą nieoficjalnym.

Wojna domowa w Chinach.

BERLIN, 29.VIII. (Pat.) Według depezy z Pekinu, na obszarach na południe od Jan-tse kjan-gu wybuchła wojna domowa. Komunikacja kolejowa na linii Schanchaj—Nankin została zawieszona. W Schanchaju wylądowały oddziały marynarki amerykańskiej.

Orkan na Atlantyku

NEW-YORK, 29.VIII. (Pat.) Szalejący u wybrzeży atlantyckich Stanów Zjednoczonych orkan spowodował w dniu wczorajszym szereg nowych wypadków na statkach, znajdujących się na morzu. Ze statków nadchodzą w dalszym ciągu depeze iskrowe z prośbą o pomoc, zwłaszcza dla licznych ciężkich rannych osób, które należą jaknajprędzej umieścić w szpitalach.

Aresztowanie Sawinkowa.

WARSAWA, 29.VIII. (A. W.) Prasa podaje wiadomość o areztowaniu w Rosji Borysa Sawinkowa, znanego antysowieckiego działacza politycznego na emigracji. Areztowanie miało nastąpić 23 b m, a w dwa dni potem Sawinkow otrzymał już akt oskarżenia, zarzucający mu, iż przygotowywał zbrojne postępnie zarówno w Rosji, jak i na emigracji.

Przygotowanie wojskowe Estonji.

TALLIN, 29.VIII. (A. W.) Estońskie władze wojskowe wystąpiły w ostatnich czasach szereg pociągów na wyszkolenie do Frahoji.

„O Gerwazym nie wspomnieli nikt”

Jakiegokolwiek wielkie byłyby zaśluzgi Marszałka Józefa Piłsudskiego dla Polski, za co zresztą wdzięczna Ojczyzna odpłaciła mu się nadaniem najwyższych godności w Państwie, nie da się zaprzeczyć, że osoba Józefa Piłsudskiego wniosła w ostatnich latach tyle zaognienia i w sferach rządzących, i w Sejmie, i w armji, że ustąpienie Jego do prywatnych zaciszy większość społeczeństwa przyjęła z głęboką ulgą.

Bo i czyż mogło być inaczej w chwili, gdy dwaj nasi najgroźniejsi a odwieczni wrogowie dzień i noc nateżają siły, aby być gotowymi „gdy nadejdzie dzień” i runąć na nas całym ogromem swych cielski, my nie możemy dla jednego człowieka, obojętne dla służzonego, lecz i nie bez wielkich błędów i wad, poświęcać spraw ogólnych, które dadzą się streścić w określeniu: ogólna konsolidacja przez zacieranie rozdziałów i różnic, jakie w nas wyłobliła półtorawiekowa niewola.

Ale słusznie twierdzą niektórzy, że Piłsudski to już jest symbol. Tak, symbol czy uosobienie nie pewnego kierunku politycznego czy społecznego, lecz pewnych właściwości czy narowów narodowych: warcholstwa, fałszywych ambicji, niezgody i widzimzy, że te czynniki przejawiają się we wszystkich wystąpieniach kamarylli, otaczającej marsz. Piłsudskiego. To też ustąpienie jego pod przymusem ze stanowiska Naczelnika Państwa, a demonstracyjne z armji, bynajmniej nie zakończyło działalności Piłsudskiego na forum publicznym. Zaczął się cykl odczytów, przemówień, których koroną wreszcie było wystąpienie w sądzie w sprawie por. Błońskiego. To już było ostatnią kroplą przepelniającą kielich... niewłaściwości, że tak określiliśmy występy marsz. Piłsudskiego. Najbezstronniejszym ludziom otworzyły się wreszcie oczy na całą tę akcję i przejąć musiało niesmakiem do nieszanującego ani powagi swojej, ani dobrego imienia ludzi reprezentujących Polskę, rozżalonego czy rozżłoszczonego starca.

I mirażowi nasuwa się porównanie z innymi krajami, gdzie pierwsi obywatele państwa po złożeniu swoich urzędów, do jakich na pewien czas byli powołani, wracają do szarych szeregów ogółu i bez obawy, że „après moi le déluge”, że zastąpiemy Prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta, prezydentów Francji Milleranda, Casimir Perirra i wielu innych.

Ale wróćmy do spraw polskich. Po procesie Błońskiego zdawało się, że rola Piłsudskiego w Polsce skończona. Tak przynajmniej sądzić można z zachowania się sfer rządzących, gdzie do tej pory osoba marszałka brana jeszcze była pod uwagę przy rozważaniu projektów organizacji wyższych stanowisk w armji. Nastąpiła cisza, jakiej cała prasa polska starała się zgodnie nie zakłócać. Ale była to cisza przed burzą, która na nowo rozpętała namiętności zwolenników „bajecznych karier”, opartych na stosunkach i protekcji, a nie cichej systematycznej pracy twórczo organizacyjnej. Inicjatywę do tego dał III-ci Zjazd legionistów w Lublinie. Puszczając w niepamięć wydane przez min. Sosnkowskiego bardzo słuszne rozporządzenie o nie braniu udziału bez specjalnych zezwoleń czynnych oficerów w zjazdach poszczególnych formacji, zjazd lubelski zgromadził i cywilów i wojskowych. Jaki jednak wywiązał się tam natrój świadczy dobitnie dwa fakty. Jak donosi „Polska Zbrojna” nie odczytano na Zjeździe powitalnej depeszy ministra wojny gener. Sikorskiego, a zato bardzo gwałtownie wystąpiono przeciwko niemu, za to, że niedość energicznie popiera sprawę powrotu marsz. Piłsudskiego do armji. Jaka była forma tych wystąpień, można sobie wyobrazić, kiedy jak podaje „Goniec Krak.”, „wystąpienie posła Polakiewicza miało ten skutek, że przez związek legionistów, dr. Stefanowski opuścił zjazd, a z nim kilkunastu jeszcze oficerów.” A więc nawet do rodziny legionowej wprowadzono pewien rozłam.

Następnie wysłano „jędrne” depesze do p. Prezydenta Rzplitej,

prezydenta Ministrów i Ministra wojny, domagające się w napuszonych zwrotach powrotu Piłsudskiego do armji. Rozumie się, że „lejb-organy” zgodnie zawtórowały do chóru. I tu nastąpiła rzecz zgola niepożądana i zupełnie zbyteczna. „Polska Zbrojna”, uwatana za półoficjalny organ ministerjum spraw wojskowych wystąpiła z artykułem przeciwko uchwałom Zjazdu legionowego, a w obronie gener. Sikorskiego, pod tytułem „O konsolidację wojska”. W artykule tym mówi się o programie gener. Sikorskiego. A „program ten polega przede wszystkim na odcieciu wojska od wszelkiej polityki, na zespoleniu korpusu oficerskiego i podoficerskiego w rzeszowej, a ideowej miłości Ojczyzny o własnej pracy, na podniesieniu organizacyjnego i technicznego poziomu armji, na ugruntowaniu i nowoczesnem ujęciu spraw wyszkolenia, na kompletnej reorganizacji armji”.

I dalej, pisząc o korpusie oficerskim: „Korpus oficerski z ulgą odetchnął, uświadomiwszy sobie, że może pracować ideowo dla Polski, bez brania udziału w politycznych rozterkach”.

„Więc „śle postępuje ten, kto w takich warunkach sieje kłótnie. Tem gorzej, jeśli rozłąkę usiłuje wnieść w szeregi wojska”.

Artykuł ten było to przysłowione „wsadzenie kija między oczy”. Wrzasnął nieludzkim głosem „Poranny”. Opowiedział się za gen. Sikorskim „Kur. Polski”. Skoczył do pomocy „Porannemu” z pianą na ustach „Robotnik”.

„Więc kłótnia między zgrają wszczęła się zawzięta, „Ci brali Asesora stronę, ci Rejenta”.

„O Gerwazym nie wspomnieli nikt...”

Ale kamień rzucony w wodę wzbudza fale, które zataczają coraz szersze kręgi. Więć też wyszło na jaw przy tej okazji, że życzenie posła Polakiewicza (oryginalne, że żąda tego posell), aby „ustawy o najwyższych władzach wojskowych nie przeprowadzać przez Sejm, a załatwić dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej” nie znalazło poparcia w odnośnych sferach, i jak głosi oficjalna enuncjacja, a ostatnim poylem odnośnych ministrów u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale rozpatrywano sprawę ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych i postanowiono zwrócić się po zwołaniu Sejmu do Pana Marszałka Sejmu z wnioskiem o pilne traktowanie tej sprawy.

Wycofanie projektu ustawy z Sejmu i załatwienie go przez dekret Prezydenta Rzeczypospolitej uznano po rozpatrzeniu kwestji tej, w łonie rządu ze względów prawnych za niemożliwe”.

To znaczy, że Rada Ministrów z Prezydentem Rzeczyplitej nie zgodziła się na zlekkważenie Konstytucji i skwapliwe spełnienie życzeń zjazdu legionistów”.

I godzi się spytać: skąd ta obawa przed Sejmem? Czyżby lękano się tam dyskusji wielomównych posłów? czy wogóle o losy projektu powołania marsz. Piłsudskiego do armji? Dość, że decyzja ta dołata oliwy do ognia. Więć pisze „Kur. Poran.”.

Jest również faktem, że państwowa sprawa powrotu Marszałka Piłsudskiego do pracy w wojsku od pół roku stoi na martwym punkcie. Droga dla załatwienia tej kwestji została przez gen. Sikorskiego, mimo, czy może wskutek właśnie doświadczeń gen. Sosnkowskiego obrana jak najdłuższa. Po tej drodze marsz odbywa się bez „znanej energii i żelaznej woli obecnego ministra” z postękiwaniem na brak „wszechmocności” i ze skromnością zrzucenia całej winy choćby na posła Polakiewicza”.

A posel dr. Karol Polakiewicz kropi listy do „Polski Zbrojnej” i „Kur. Lwow.”, obciążający gen. Sikorskiego i z zapewnieniem, „że zrobią wszystko co w mej mocy, aby wspólnie z moimi kolegami sprawę powrotu do Armji Marszałka Piłsudskiego doprowadzić do szybkiego, pozytywnego załatwienia”.

A czyż wobec toczącej się batalji może pozostać obojętnym wódz, pod którego barwami toczy

się walka? Oczywiście, że nie. Więć też wystosował marsz. Piłsudski list do „Polski Zbrojnej”, znowu powiemy w niewłaściwy sposób, ujawniający zakulisowe pertraktacje w sprawach tak ważnych, jak obsada najważniejszych stanowisk i organizacja zwierzchnich władz wojskowych.

Czy takie sprawy nadają się wogóle do wywłaszczenia ich na ostrze dziennikarskiej polemiki, pod analizę i sądy kawiarnianych polityków?

I czy wogóle cała ta dyskusja nie przyniesie więcej zła, niż korzyści sprawie ogólnej, o którą powinno się dbać przedewszystkiem?

Czy przyniesie ona korzyść tej tak niezbędnej konsolidacji armji, którą wyżej stawili musimy ponad wszelkie personalne ambicje?

Czy ta armja w całej tej dyskusji nie będzie właśnie owym „Gerwazym, o którym nie wspomnieli nikt”! a który najwięcej tutaj ma do powiedzenia?

W każdym razie, powrót na scenę marsz. Piłsudskiego nie wpłynął kojąco na niezabliźnione stosunki nasze. Lesiewski.

Sprawy polskie.

Walka z komunizmem.

Z Radomia donoszą: dnia 26 policja radomska wykryła przy ulicy Skaryszewskiej Nr. 71 skład karabinów. ukryty w mieszkaniu Stefana Francuza, robotnika z huty szklanej. 7 rosyjskich i 6 austriackich karabinów zabrano i aresztowano dwóch robotników.

Nazajutrz o godz. 4 rano spłoszeni widocznie rewizjami i aresztowaniami, komuniści podrzucili przy ul. Lubelskiej Nr. 89 kilkadziesiąt zapalników, lont, oraz 31 granatów ręcznych systemu francuskiego, używanych obecnie w wojsku polskiem. Lont systemu Bickforda używany bywa do podminowywania budynków i mostów.

Władze prowadzą energiczne śledztwo.

Teatr Wielki.

„Carmen” ze Stanisławem Gruszczyńskim.

Występ p. Gruszczyńskiego w „Carmenie” był dalszym ciągiem zasłużonych owacyj. Piękny głos p. Gruszczyńskiego w dramatycznych scenach III. i IV. aktu brzmiał wspaniale, porwijając, prowokując publiczność do częstych oklasków w toku akcji, co nawiasem mówiąc jest złym zwyczajem, bo przeszkadza i słuchaczom i wykonawcom, a z przedstawienia operowego robi solowy koncert. Pod względem aktorskim, jednak w roli Don Jozego p. Gruszczyński nie stanął na tej wyżynie na jakiej go podziwialiśmy w „Pajacach”.

Głośno przedstawienia wypadła znacznie lepiej niż ostatnie „Pajace” i „Rycerskość wieśniacza”, szkoda tylko, że z powodu zmiany w obsadzie drobnych ról: przemytników i Mercedes śpiewali je p. Janowski, Kopicuszewski i p. Krużanka, musiano opuścić piękny kwintet z II aktu.

Pełniutka widownia na występach p. Gruszczyńskiego w bardzo już ogranych w Wilnie operach powinna natchnąć otuchą tych, którzy wątpią w przyszłość opery w naszym mieście. Wilno ma publiczność operowa, która potrafi w znacznej części zapewnić byt operze, jeśli tylko pomoce rządowa i miasta umożliwi wprowadzenie pewnych niezbędnych ulepszeń. Do nich w pierwszym rzędzie należy zaliczyć, zwiększenie orkiestry, bo nie mówiąc już o bogatym Poznaniu i muzycznym Lwowie, który posiada orkiestrę z 70 członków złożoną, co umożliwia wystawianie oper Wagnera i Ryszarda Straussa. małeńki Kraków w składzie swej opery, nie mogąc się pochłubić takimi śpiewakami jak p. Jefimecwa, Hendrychówna i p. Romanowski liczy 40 muzyków. I kończę więc tę ostatnią zapewne w tym sezonie rensenzję operowa, gorącą supliką do osób, do których ręk sprawa ta złożona została, aby operze w Wilnie upadć nie pozwolili. S. W.

„Polska Składnica Galanteryjna”
wł. FRANCISZEK FRLICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr 6.
Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch.
Specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.
Otrzymano wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— Na granicy litewskiej straż policyjna zostanie nadal. Jak się dowiadujemy, plan reorganizacji straży granicznej na naszych kresach obejmuje tylko granicę wschodnią bolszewicką. Obecna straż policyjna na granicy litewskiej i lotewskiej zostanie nadal.

— Policyjna straż graniczna przeszła w stan likwidacji. W związku z decyzją obsadzenia granicy wschodniej wojskowym korpusem straży granicznej, policyjna straż graniczna, jak się dowiadujemy, przeszła w stan likwidacji i funkcje swoje pełnić będzie do 1 października r. b. Funkcjonariusze policji z pogranicza bolszewickiego zostaną wycofani i rozlokowani po poszczególnych komendach okręgowych. Główna Komenda czyni starania, aby zwolnieni policyjanci ze służby granicznej zostali odpowiednio zrekomponowani.

— Przeciwno zespoleniu władz Komisarjatu rządu i starostwa. Pisaliśmy niedawno, iż wileński oddział Izby Skarbowej wystąpił z wnioskiem zespolenia władz I instancji, mających siedzibę w Wilnie, a mianowicie Komisarjatu Rządu na m. Wilno i Starostwa pow. Wileńsko-Trockiego. Jak się obecnie dowiadujemy, przeciwko temu pomysłowi opowiedziała się Delegatura Rządu, uważając go za nierealny, gdyż zakres czynności tych władz jest w wielu punktach rozbieżny lub odrębny.

Z miasta.

— Komisarz rządu i taksa dorożkarska. Jeden z czytelników naszych pisze nam: Podobno istnieje w Wilnie jakaś taksa dorożkarska. Mówią; podobno, gdyż nikt prócz układających ją władz nie o niej nie wie. Deszcz zmył ogłoszenia uliczne, resztę zakleili lub zerwali sami dorożkarze. Tak jak dawniej z dorożkarzami trzeba się układać o cenę. Onegdaj wieczorem byłem świadkiem przykrej sceny, gdy jakaś starszka z córką chciały przy ul. Mickiewicza wynająć dorożkę na Antokol. Nadszedłem na chwilę, gdy mowa była o taksie, na którą powoływała się starszka i o skardze do komisarza Rządu. Brutalny dorożkarz kazał Komisarzowi Rządu zrobić z niej lepszy użytek, a gdy przechodnie chcieli się wtargnąć i zawołać policyję zaciął konia i uciekł.

Powstaje pytanie, czy długo jeszcze władze pozwolą sobie kpić z taksy dorożkarskiej? Czy nie należałoby taksę umieścić na koźle dorożkarskim? Doprawdy wetydyż się trzeba za niedołęstwo władz!

Sprawy szkolne.

— Zapisy uczniów do oddziałów I, II, III i IV szkoły ówczesnej przy seminarjum nauczycielskiem męskim w Wilnie (Ostrobramska 29) odbędą się dn. 1 i 2 września od g. 9 do 12. Program nauki w szkole ówczesnej równa się programowi szkół powszechnych.

— Rozpoczęcie roku szkolnego. W poniedziałek dn. 1 września b. r. o godz. 8 min. 45 rano w kościele św. Jana odbędzie się uroczyste nabożeństwo z powodu rozpoczęcia roku szkolnego; plenia religijne podczas nabożeństwa wykona chór i orkiestra symfoniczna Koła Artystycznego gimnazjum im. Kr. Zyg. Augusta.

— Przy Kursach Maturalnych S.U.P. powstaje oddzielny kurs przygotowujący do matury seminarjalnej. Wpisy i informacje w lokalu Dyrekcji ul. Jagiellońska 9 m. 1, między 11—1.

Odczyty.

— W sobotę dn. 30 sierpnia o godz. 7-jej wiecz. w Domu Ludowym przy ul. Zarzecze 5 odbędzie się odczyt p. Stanisława Ciozdy, dyr. P.M.S. na temat: „Wstęp do opisu ziem polskich”. Wejście bez płaatn.

— W niedzielę dn. 31 sierpnia o godz. 12 min. 30 po poł. w Domu Ludowym przy ul. Witkierskiej odbędzie się odczyt p. Eugenji Wisciekiej na temat: „O Konstytucji”.

Sprawy akademickie.

— Uroczystości podczas II Międzynarodowego Kongresu Studentów w Warszawie. Podczas trwania obrad II Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Studentów odbędzie się w Warszawie cały szereg uroczystości, urządzanych na cześć uczestników Zjazdu, a mianowicie: bankiet, wydany w salonach Reursury Obywatelskiej przez Zw. Nar. P. Mł. Ak., przedstawienie uroczyste w Operze, koncert muzyki polskiej w Filharmonji, raut w Hotelu Europejskim, wydany przez Miasto, oraz przyjęcia w poszczególnych kołach naukowych. Publiczność dopuszczona będzie na uroczystość otwarcie Kongresu (w Filharmonji, 12.IX), na przedstawienie uroczyste i koncert muzyki polskiej (tylko na górne piętra). Wszystkie pozostałe uroczystości będą ściśle zamknięte.

— Uzdrowisko akademickie. Zarząd Bractwa Pomocy Polskiej Młodzieży Akad. U.S.B. w Wilnie zawiadamia członków Towarzystwa, iż poczynając od dnia 29 bm. przyjmowane są zgłoszenia i zapisy na miesiąc wrzesień na wyjazd do Uzdrowiska Akademickiego. Zapisy uskutecznią Sekretarjat Br. Rom w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 7-jej do 9-jej wiecz.

— Mensa akademicka przy ul. Bakazta Nr. 11 po gruntownem odremontowaniu wznowiła swą czynność. Obiady wydawane są codziennie od g. 1 min. 30 do g. 4 m. 30 po poł.

Z życia stowarzyszeń.

— Do Druhów — Sokółów wileńskich! Wzywa się wszystkich druhów, rzeczywistych członków Sokola wileńskiego do podania swoich adresów, jak i wypełnienia deklaracyj. Zarząd wznawia z dniem 1 września codzienne swoje dyżury: od g. 7—9 wiecz. każdego dnia. Po upływie miesiąca wszyscy członkowie, którzy nie poddadzą się rejestracji, zostaną wykreśleni z listy Sokola.

Przypomina się członkom Zarządu, iż pierwsze pełne zebranie odbędzie się we wtorek o godz. 7 wieczorem. Druhów: Skarbka, Plebańczyka, Lityńskiego, Kupciównę, Grytowskiego, Drzewickiego, Dawidajtisa, R. Tomaszewskiego, M. Tomaszewskiego, Olszewskiego, Sipniewskiego uprasza się o punktualne przybycie.

Lokal Sokola mieści się przy ul. Wileńskiej 10

Teatr, muzyka i sztuka.

— Ostatnie dni opery wileńskiej. Dziś z udziałem St. Gruszczyńskiego i M. Janowskiego grana będzie „Żydówka”. Publiczność na pierwszym występie St. Gruszczyńskiego w partji Eleazara, przyjęła znakomitego gościa z niebywałym entuzjazmem, bo też St. Gruszczyński zalicza Eleazara do swych najznakomitszych partji. Rolę tytułową śpiewa z wielkim powodzeniem p. Krużanka, kardynata — p. Wraga.

— Przedstawienie pożegnane. Niedzielne pożegnane przedstawienie składa się będzie z dwóch oper: najpierw z udziałem St. Gruszczyńskiego i M. Janowskiego odegrane będą „Pajace”, poczem zakończy „Straszny Dwór” Moniuszki (akt czwarty).

— Teatr Polski (Lutnia). „Małżeństwo Fredeny” komedja Picarda i Schmidta z gościnnym występem H. Ordonówny i Jana Janusza, graną będzie już tylko do niedzieli włącznie. Świeta ta sztuka dzięki swojej wartości scenicznej, koncertowej grze znakomitych gości, oraz całego zespołu i mistrzowskiej reżyserji p. Janusza, osiągnęła rekord powodzenia kończącego się sezonem teatralnego.

Dziś i jutro „Małżeństwo Fredeny”. — Występy W. Brydzińskiego. Jeden z najznakomitszych współczesnych artystów-wirtuozów, W. Brydziński pod osobistym kierunkiem rozpoczął próby z egzotycznej i niezmiernie ciekawej sztuki „Tajfun” Lengyel’a, której premiera wyznaczona na poniedziałek. Występy Brydzińskiego wzbudziły kolosalne zainteresowanie. Kasa zamawiań w obłożeniu.

ZYGZAKI.

Swojego czasu Belmont napisał w „Wolnym Słowie“ takie nauki moralne: „Szczupły indywidualności! Szczupły... widzi: świnia. Ona musi leżeć w błocie. Nie krytykuj błota, nie oddleń jej iluzji. Człowieku-egołocie, szczupły indywidualności świnia... Chrzążka? Czego chcesz od niej. Opatrzność dała jej dar chrząkania. Nie ucz jej śpiewu włoskiego. To się na nie nie zda. Nie śpiewaj. Nie masz prawa drażnić jej nerwów. Usuń się — powiadam ci — usuń. Tłusta świnia potrzebuje dużo miejsca.“

A w szesnaste lat potem tenże Belmont dodaje komentarz w „Echu Warsz.“ „Tamte świnie, to były pchły w porównaniu z temi, które urodziły się na pastwisku paskarsko-powojennem. Teraz dopiero wyrósł w całej okazałości gatunek świnii majestatycznej. Wiedziałem, że świnie potrzebują dużo miejsca. Ale, żeby mogły się tak wszędzie wciśnąć, tak gruntownie usuwać ludzi uczciwych, rozsądnych, coś umiejących, i za pełniać estrady życia swojego chrząkanem, niby muzyką sfer, tego nie przewidywałem. W onej epoce jakiś Trocki lub Lenin, byli embrjonami. Że rozepną się, zajmą Kreml, źreć będą ze złotych półmisków i świat zaleją krwią — któż mógł przewidzieć?“

Nie solidaryzujemy się z światopoglądami p. Leo Belmonta, ale w dalszym

razie, jakżeż dużo on ma racji! Jak dużo jest tych „świń życiowych“, przed którymi jedyną bronią — jest usunięcie się z drogi i niekrytykowanie! Les.

Z sali sądowej.

Sprawa Żukowskiego o zabójstwo żony.

W dniu wczorajszym w tutejszym Sądzie Okręgowym rozpoczął się głośny proces przeciw Wacławowi Żukowskiemu, lat 37, wyznania rz.-kat. obywatelowi ziemi Wileńskiej, o zabójstwo swojej żony Marji z Horbaczewskich, popełnione dnia 3-go września 1923 r. w Wilnie, przy ul. Adama Mickiewicza Nr 46. Żukowski wystrzelał z karabinu śmiertelnie ranil swą żonę, skutkiem czego po trzech dniach nastąpiła śmierć.

Przewodniczy rozprawie p. viceprezes Sądu Okręgowego Owsianko. Członkami Sądu są: pp. sędzią A. Jedzewicz i p. K. Niedziałkowski. Oskarżenie wnosi p. podprok. Jankiewicz, pióro prowadzi sekretarz sąd. p. Wisłom. Jako obrońcy oskarżonego występują p. p. mec. Niedzielski i mec. Szyszkowski. Ze strony zaś powoda cywilnego występują pp. mec. Jasiński i mec. Mianowski. Sąd powołał do sprawy ekspertów: a mianowicie: psychiatrę w osobie dr. Radziwi-

łowicza z Warszawy, dr. Falkowskiego, dr. Morawskiego, profesora Mikulskiego i dr. Eugenio Kibort; jako świadka biegłego rusznikarza wojskowego.

Do rozprawy powyższej zawezwanych zostało około 50 świadków między innymi pp. podpułkownik Zajaczkowski, mec. Müller i jego żona, adw. Neuman, adw. Matjusz, notariusz Klott i inni.

W przepelnionej po brzegi sali, rozprawę rozpoczęto przez odebranie od świadków przysięgi i odczytanie aktu oskarżenia, oraz stwierdzenia personalji oskarżonego.

Oskarżony zachowuje się spokojnie, mając wyraz twarzy stale uśmiechnięty.

Jako pierwszego świadka przesłuchano siostrę zabitej p. Helenę Siwikową, która zeznaje obciążając przeciw Żukowskiemu, charakteryzując jego wady, a mianowicie, że oddawał się nałogowi pijaństwa i życiu hulaszczemu, zaniedbywał swoje obowiązki jako ociec rodziny. Świadek nazwał Żukowskiego moralnym sadystą. W toku przesłuchania świadek wniósł prośbę o dalsze zeznanie przy drzwiach zamkniętych a to ze względu poruszenia kwestji dotyczącej moralności. Sąd się przychylił do prośby świadka i zarzą-

dził wykluczenie publiczności na czas zeznania tego świadka.

Świadek Weronika Antoszewska siostra żony Żukowskiego charakteryzuje zle cechy Żukowskiego mniejszej jako pierwszy świadek. Świadek adwokat Müller, który mieszka w tym samym domu gdzie oskarżony zeznaje, że był w towarzystwie rodziny Żukowskich w majątku Czarnobylu w powiecie Wileńsko-Trockim, gdzie zauważył nieład, niedostatek, przypisując winę tę tylko oskarżonemu, prztem zeznaje, że Żukowski oddawał się nałogowemu pijaństwu, nie dbał o swoją żonę i dzieci. Zamordowaną zaś znał jako wyjątkowo spokojną i uczciwą kobietę. Świadek Lilla Müller żona przedświadka zeznaje również na niekorzyść oskarżonego.

Świadek notariusz Klott, zeznaje między innymi, że oskarżony był u niego celem zatwierdzenia aktu kupna i sprzedaży majątku, który nabył oskarżony. Przytem zaznaczył, że oskarżony nie żalił i mówił, że będzie jeszcze u świadka celem zawarcia aktu rozwodowego ze swoją żoną.

Następnie zeznaje świadek adwokat Neumann, który był na „Ty“ z żoną oskarżonego, zaś z oskarżonym na „Panie“. Świadek charakteryzuje współżycie małżeń-

skie Żukowskich, gdyż w jednym domu zamieszkuje. Następnie charakteryzuje on stosunek adwokata Motjasza do żony oskarżonego, Nauman, który od 12-tu lat jest osobistym przyjacielem i kolegą Motjasza, często był w domu Żukowskich. Świadek ten również zeznawał na niekorzyść oskarżonego. Żona zaś charakteryzuje bardzo dodatnio.

Następnie zarządza została przerwa. (m)

Z ostatniej chwili.

Niemcy przyjęły układy Londyńskie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą: Parlament niemiecki przyjął w dyskusji szczegółowej wszystkie ustawy Dawesa przeciwko głosom narodowych socjalistów, nacjonalistów, i komunistów. Votum nieufności rządowi Marksa zostało odrzucone 251 głosami przeciwko 94 przy 83 wstrzymujących się od głosowania.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Dziś! Tragodia niewinności

Wyspa łez w 6 akt. Tragiczne dzieje pięknej dziewczyny. W rol. główn. Najdown. dziewczica akt. ekranu LIA de PUTTI. Tytan gry PAUL WEGENER i LIDJA PALMO. NOWA. Katastrofa na Atlantyku — Wstrząsająca sceny. Początek 5 1/2, ostat. s. 10 1/2.

Kino-Teatr „Polonia“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś! premiera Wybitne arcydzieło amerykańskie słynnego reżysera W. de Millera MOTTO!.. „gdymy panny za wiele wle- dzą“... NOWOCZESNA MŁODZIEŻ, Opinia i onota, Powojenny dramat salonowy w 7 aktach, odsłaniający całą grozę obyczajów młodzieży, która prowadzi życie swobodne i niekrepowane żadnymi względami.

z cyklu „Kapitan Kid“ z udziałem wszechświatowej sławy boksera, pływaka i akrobaty

KINO-TEATR „Piccadilly“ ul. Wielka 72.

Dziś!

Wielkomięskie opryszki

B-cia ALSZWANG Wilno, ul. Wielka 42. SP. AKC. Telef. 822. NOWE FASONY PALET DAMSKICH I MĘSKICH JUŻ NADESZŁY Wykonywamy również na zamówienie podług modeli. Reszta nowości sezonu nadchodzi w tych dniach.

Najlepszych fabryk: MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, CZOCHRY DO WELNY, angielskie NOŻE DO SIECZKARN, oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze P O L E C A ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Oddział „DEMAT“ ogłasza dodatkowo przetarg na zbiorke materialow pozostalych na terenie pow. Wilno-Troki. Blizszych informacji udziela Eks. Oddz. w Wilnie, Mickiewicza 24 dokad nalezy wnoscic oferty do dnia 12 wrzesnia b. r. o godz. 12 tej. Kierownik Ekspozytury (podpis nieczytelny)

NA RATY Rowery i maszyny do szycia firmy Dürkopp poleca „UNIWERSAL“ ul. Wielka 21. Duzy wybor instrum. muzyczn. gramofonow i płyt gramofonowych.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. medycyny A. CYMBLER Choroby weneryczne, skórne i syfilis. Elektroterapia. ul. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej. Przyjęcia od 9-2 i 5-7.

Dr. Czesław Koneczny Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12 1/2 i od 4—6 1/2.

Bezpłatnie zgłaszajcie wszelkie mieszkania do Domu H-Komis. „ZACHĘTA“ na Portowej 6 D, a otrzymacie zaraz solidnych i pewnych lokatorów. 1

Dr. Wołodźko Powrócił. ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—8. Zawalna 22.

CHCESZ ZAROBIC i masz czas wolny? — Zwróć się do „Zachęty“ Portowa 6-D. 2

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9—12 i 4—7.

Domy dobre, niedrogie, z wolnymi mieszkaniami zaraz okazujecie do sprzedania. Dom H-Komis. „ZACHĘTA“ Portowa 6-D. 2

Dr. D. KENIGSBURG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przyjm. 9—1, 5—8.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerja Kasztanowa 7, m. 7, g. 9—10 i 3—5.

Do magazynu dzieciennych i uczniowskich ubiorow „KONKURENCJA“ ul. NIEMIECKA Nr. 21, front, wejście od ulicy, na 2 piętrze. Nadszedł transport, zawierający wielki wybór GARNITURKÓW uczniowsk. i dzieciennych, kostjumków, palt wawowanych i na futrach, sukienek, fartuszków czarnych, obuwia, pończoch, czapek, zakieciaków, swetrów, rajtuzów, szalików i garberoby dla noworodków. Ceny b. niskie i stałe.

Uwagze Sz. Nauczycielstwa i młodzieży szkolnej. Po zaopatrzeniu się w wielki wybór towaru i przeprowadzeniu ścisłej kalkulacji z obniżeniem cen, polecam: Teczki, tornistry, bloki rysunkowe, cyrkle Rychtera i Gerlacha, farby, pendzle, bruljony i t. p. — Wyjątkowo dobre zeszyty. — Zapotrzebowanie zamiejscowe załatwiam pocztą i koleją za zaliczką. Mickiewicza 5. WŁ. BORKOWSKI S-to Jańska 1.

KASA CHORYCH m. WILNA podaje do wiadomości, że z dniem 1 września b. r. zostaje wprowadzona następująca zmiana w godzinach przyjęć lekarzy kasowych: lekarze chorób dziecięcych będą przyjmować: Dr. Żukowski od 9 i pół do 10 i pół. Dr. Węslawski „11 „ 12 i pół. Dr. Lewin „ 1 „ 2 lekarze chirurgji będą przyjmować: Dr. Załuska od 11 do 1 i pół (zastępując d-rów Lerenmana i Kosińskiego). Dr. Siedlecki od 4 do 6 (zastępując d-ra Bohuszewicza Od dnia 30 sierpnia do 10 września dr. Girszowicz przyjmować chorych nie będzie wobec wyjazdu na urlop.

Akuszerka s Warszawy udziela porad lekarskich. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

D-r. ŻUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4—7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

D-r J. Bernstejn Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłotowe. Przyjmuje 9—1 p. i 4—9 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Dr. Marjan Mienicki powrócił Choroby weneryczne i skórne (leczenie sztucznem słońcem górskim) Wileńska 34, od 4—7.

Dr. K. Sokołowski Ch. skórne i weneryczne, przeprowadził się na ul. Ostrobramską 2. Przyjmuje od g. 5—7. 1

PODZIĘKOWANIE Za szybkie dostarczenie mi niedrogiemu i dobremu mieszkaniu, oraz staranną obsługę i uprzejmość, niniejszem wyrażam Domowi Handlowo-Komisowemu „Zachęta“ moje podziękowanie. (—) Leokadja NOWACZKOWNA Nauczycielka Szkół Powszechnych. Wilno, dnia 29 sierpnia 1924 r.

Orzeczono wykwalifikowanego potrzebuję. Oferty z życiorysem i opisami świadectw proszę adresować do maj. Werwicków, p. st. Nowogródek, Stanisław Brochocki. 0

KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jarczenko Ordynator Szpitala Sawicz Choroby kobiece, skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22 Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2 1/2—4 po poł.

KAPITAŁY w każdej sumie z realnem zabezpieczeniem i gwarancją lokuje najwygodniej Dom H-Komis. „ZACHĘTA“ Portowa 6-D. 2

LEKARZ-DENTYSTWA Kisiel-Andrzejkiewiczowa b. demonstratorka szkoły dentysty. Wągl-Swiderskiej w Petersb. Przyjmuje codziennie od godz. 10-iej do 5-iej po poł. ul. Zawalna 16, róg Żeligowskiego, wejście z ul. Żeligowskiego i-e piętro. Złote korony, zęby sztuczne.

FELICJA z Surogowtow wzywa Stanisława syna Wiktora Jankowskiego dla stawienia się w dniu 20 października 1924 r. o godz. 9 rano w Konsystorz Ewangielicko-Reformowanego w Wilnie przy ul. Zawalnej Nr. 11 na posiedzenie Sądu Rozwodowego, a w razie niestawienia się w oznaczonym dniu i godzinie sprawa będzie oocznie rozpatrzona.

Mieszkania, domy, place, sklepy z mieszkaniami i bez, wszelkie interesa handlowe i przemysłowe składy, bocznie poleca Dom H-Komis. „ZACHĘTA“ Portowa 6-D. 2

Miejsce dozorczym domowej, chociażby za mieszkanie poszukuje od zaraz wdowa z synem 15 letnim. Oferty dla Czekalskiej do Administracji „Dziennika Wileńskiego“. 0

Na Łotwie majątki likwiduję. Zwracać się osobicie od 3-go do 7-go września w godzin. 9—11 i 5—7 wiecz. Jagiellońska 9 m. 9. Swenson. 1

Osoba w wieku średnim z bardzo dobrimi świadectwami osób tutejszych, skromnych wymaga poszukuje zajęcia nałki lub pielęgniarki przy starszej osobie. Adres: Zwierzyniec, ul. Gedyminowska Nr. 42 Aleks. Przytułska. 3

Przyjmę ucni na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Wielka 8—10 Krupska.

Poszukuję pożyczki od 1 1/2 do 3 tys. zł. pol. warunki dogodne, zabezpieczenie realne. Ul. Nowoswiecka Nr. 3 m. 1, Bobrowski z rana od 10—2 pop. 2

Przyjmę 4—6 młodszych ucni na całk. utrzymanie. Staranna opieka i wychowanie chrześ.-narod. Aspirantom do stanu duch. pierwszeństwo. Zarzeczna 28 m. 3. 1

Przyjmę ucni na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Zaul. Dobroczyzny Nr. 6—11. Wojewódzka.

Skradzioną książkę wojskową wydaną przez 19-sty P. U. oraz kartę demobilizacyjną na imię Edwarda Apanela unieważnia się. Adres: folw. Łąpiejki pow. Oszmiański

Ustąpię sklep spożywczy. Ul. Tombakowa 14. Giedrys. 1

Uczennica z 8 klasy kursów gimnazjalnych im. Czańskiego, poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach rannych do godz. 4-iej pp. może być ekspedjentką, kasjerką, lub dać korepetycji do niższych klas, referencje poważne: adres: Antokol ul. Holendersja przy kościele Sw. Piotra i Pawła, dom Nr. 6 Bohdziewicz. 5

Urzednik państwowy kawaler poszukuje pokoju, požądane w rejonie Ostrobramskiej lub Wileńskiej. Łaska we zgłoszenia hotel Italia, portier.

Worki do zbroza, siodeł mienia i soli, także specjalne dla ziemianstwa z odznaką zabezpieczającą od przywłaszczenia. Sprzedaż po cenie fabrycznej. B. Łokuciewski i Ska Mickiewicza 42. 0

Worki do zbroza, siodeł mienia i soli, także specjalne dla ziemianstwa z odznaką zabezpieczającą od przywłaszczenia, po cenie fabrycznej poleca B. Łokuciewski i Ska Mickiewicza Nr. 42.